

SZCZEGÓLNA SPOŁECZNOŚĆ NA TEMAT PRACY Z MŁODZIEŻĄ

Właściwe duchowe formy aktywności i ćwiczeń dla młodzieży

Wersety biblijne: Łk 19,13.20-23; Rz 12,1-2.4-5.11; J 15,5; Dz 2,46-47;
Hbr 10,24-25; Mt 13,37-38.

- I. Musimy zmienić atmosferę i zwyczaje, jakie panują w pracy z drugim pokoleniem, przejść od pracy defensywnej, zachowawczej, do ofensywnej, żeby upowszechniać budowanie kościoła i w nim aktywnie uczestniczyć – Łk 19,13.20-23; Rz 12,1-2.4-5.11:**
- A. Dzieło ewangelii powinniśmy realizować już wśród dzieci; uczniowie ze szkoły podstawowej powinni być kształceni przez pracę z dziećmi; gdy wstąpią one do gimnazjum, tam już będzie wykonywane dzieło ewangelii wśród uczniów gimnazjów; jeśli podejmą dalszą naukę w liceum, tam będą doskonaleni dzięki dziełu ewangelii w liceach; gdy zaczną studiować na uniwersytecie, będą wydoskonaleni.
 - B. Powinniśmy pomóc nowym wierzącym (i młodzieży) trwać w dziele ewangelii od razu po ich zbawieniu; gdy tylko ktoś uwierzy w Pana, powinien Go wyznawać przed ludźmi; gdy nie będzie mógł o Nim mówić za młodu, prawdopodobnie nie będzie tego robił, gdy podrośnie – zob. Rz 10,9-10.
- II. Z naszych doświadczeń i obserwacji wynika, że młodzież musi się ćwiczyć w podejmowaniu duchowych działań: wychodzić i przynosić owoc; chrześcijanom najłatwiej przynosić owoc wtedy, gdy są młodzi – J 15,5:**
- A. Gdy apostoł Paweł głosił ewangelię, jego oskarżyciele mówili: „Mąż ten, stwierdziliśmy bowiem, jest rozsądnikiem zarazy” (Dz 24,5):
 - 1. Choć słowa te brzmią negatywnie, przenoszenie „zarazków”, czyli Chrystusa, na innych, jest czymś pozytywnym.
 - 2. Aby roznosić te „zarazki”, nie możemy iść do odosobnionych miejsc; musimy udać się tam, gdzie ludzie gromadnie przychodzą; najlepiej jest roznosić „zarazki” w szkołach.
 - 3. Musimy rozpowszechniać Chrystusa; łatwiej jest „zarazić” Chrystusem człowieka młodego niż starszego.

- B. Żyjemy w czasach, w których młodzież ma wielką sposobność; gdy młodzi ludzie uczą się w liceum lub na wyższej uczelni, mają wiele kolegów i koleżanek oraz współlokatorów; jeśli nie wykorzystają tej sposobności i nie „zarażą” swoich przyjaciół, lepszego czasu ku temu nie będzie.
- C. Chcemy zachęcić młodych ludzi, by zastanowili się nad przeprowadzeniem wielu do zbawienia i powzięli taki plan w nadchodzącym roku; jesteśmy latoroślami w krzewie winnym, który rodzi grona, a nie jedynie 3-5 pojedynczych jagód – J 15,5.
- D. Najłatwiej jest głosić ewangelię w szkole, w żadnym innym miejscu nie jest to tak łatwe; najcenniejsze zaś jest głoszenie ewangelii kolegom i koleżankom z klasy; gdy tylu młodych ludzi razem się zbiera, bardzo łatwo „zarazić” ich ewangelią – Dz 24,5.
- E. Jeśli młodzi ludzie będą mogli przyprowadzić do zbawienia „grona” młodych ludzi, którzy z kolei przyprowadzą innych do zbawienia, w ciągu 8-10 lat tysiące młodych zostanie zbawionych i będzie kochało Pana; to nie błahostka; mam nadzieję, że uchwycą się tej wielkiej sposobności.

III. Dążmy do tego, by wprowadzić młodych ludzi w praktykę życia kościoła za pośrednictwem domów; mała grupa staje się naszym praktycznym życiem kościoła – Dz 2,46-47:

- A. Trzeba, by młodzi ludzie szli do miasteczek akademickich, szczególnie ci, którzy mają 18-19 lat; cała młodzież jest użyteczna w życiu kościoła; to dlatego musimy pracować z naszymi licealistami.
- B. Ewangelia musi wyjść z domów; nawet praca na miasteczkach akademickich może wychodzić z domów; aby kościół był silny, trzeba zbudować spotkania domowe.
- C. Młodzi ludzie w kościele mogą zapraszać innych do domów świętych w średnim wieku oraz młodych małżeństw; wszystkie te domy muszą być otwarte i gotowe na przyjęcie młodych ludzi.

IV. Młodzi ludzie powinni się również uczyć funkcjonować na spotkaniach kościoła; młodzież w wieku licealnym powinna zacząć nieść część odpowiedzialności w duchowej rodzinie:

- A. Młodzi ludzie powinni uczestniczyć w regularnych spotkaniach kościoła, przynajmniej nie powinni opuszczać spotkań łamania chleba i spotkań przeznaczonych na społeczność; powinni również brać udział w spotkaniach młodzieżowych – Hbr 10,24-25.
- B. Na spotkaniach kościoła nie powinni zachowywać się jak goście czy widzowie; nie powinni czekać, z szacunku dla ich wieku, aż starsi święci zaczną funkcjonować.
- C. Gdy są na spotkaniu, powinni dokładać wszelkich starań, by uwalniać swego ducha; w kościele są dorosłymi i muszą nieść odpowiedzialność:
 - 1. Młodzi święci muszą nieść tę odpowiedzialność; gdy przyjdą na spotkanie, każdy powinien otwierać usta i uwalniać swego ducha; powinni oni składać świadectwa, śpiewać hymny i chwalić Pana – Ef 5,18-20.
 - 2. W młodzieży jest obfite źródło, żywy i świeży zasób; nie powinna ona uciekać się do słuchania poselstw, tylko ćwiczyć się w tym, by więcej funkcjonować w duchu – 1 Kor 14,24.31.

V. Dążmy do tego, by wprowadzić młodych ludzi w praktykę życia kościoła za pośrednictwem pracy z dziećmi i praktycznej służby w kościele:

- A. W każdym kościele miejscowym młodzi ludzie powinni również nieść odpowiedzialność na spotkaniach dziecięcych; praca z dziećmi nie jest mniej ważna od pracy z młodzieżą:
 - 1. Jeśli co roku przybywa dzieci, staną się one nasionami ewangelii, gdy ukończą szkołę podstawową i podejmą naukę w gimnazjum – Mt 13,37-38.
 - 2. Gdy tak się stanie, za ich pośrednictwem kościoł zacznie pozyskiwać młodych wierzących; po ukończeniu gimnazjum ci młodzi święci staną się nasionami ewangelii, gdy znajdą się w liceum.
 - 3. Gdy ukończą oni liceum, będą nasionami ewangelii na wyższej uczelni; w miarę powtarzania się tego cyklu wielu ludzi zostanie pozyskanych.
- B. Jeśli wszystkie kościoły miejscowe dołożą trudu w pracy z młodzieżą i w pracy z dziećmi, będą miały bezkresną przyszłość:

1. Młodzi ludzie, jak również dzieci, wywrą wpływ na swoich rodziców; wpływ ten będzie głęboki i rozległy.
 2. Młodzi ludzie zatem powinni nieść tę dwojakiego rodzaju odpowiedzialność w tym czasie; z jednej strony, powinni głosić ewangelię kolegom i koleżankom z klasy, z drugiej zaś – pomóc opiekować się dziećmi w kościele.
- C. Jeśli wystarcza energii i czasu, młodzi ludzie powinni również brać udział w rozmaitych służbach w kościele:
1. Przykładowo mogą służyć jako porządkowi, pomagać w sprawach biurowych i w sprzątaniu; cieszy nas bardzo widok młodych świętych podejmujących liczne służby w kościele.
 2. Gdy młodzi ludzie pełnią te służby, samorzutnie wtapiają się w życie kościoła za pomocą praktycznej koordynacji i społeczności ze świętymi w różnym wieku, w tym z rówieśnikami.
 3. Wielce to im pomoże we wzroście w życiu i uwidocznieniu się ich funkcji.
- D. Dążmy do tego, by wprowadzić młodych ludzi w praktykę życia kościoła za pośrednictwem domów; mała grupa staje się naszym praktycznym życiem kościoła.
- VI. „Przyszłość kościoła zależy całkowicie od młodych świętych; powinni oni wiernie się troszczyć o głoszenie ewangelii kolegom i koleżankom z klasy, przynosić owoc i otaczać opieką dzieci; ponadto powinni uczestniczyć w regularnych spotkaniach kościoła, by wspominać Pana podczas łamania chleba i oddawać Mu cześć oraz mieć społeczność razem ze wszystkimi świętymi; jeśli zaś czas i energia na to pozwalają, powinni nieść część odpowiedzialności w rozmaitych służbach w kościele”** (*The Collected Works of Witness Lee, 1968, t. 2, s. 73*).